

## O ŚLEDZTWIE DZIENNIKARSKIM UWAG KILKA

W doktrynie dziennikarstwem śledczym, śledztwem dziennikarskim lub śledztwem prasowym określa się proces zbierania wiadomości o przestępstwie przez dziennikarzy śledczych.<sup>1</sup> Termin „dziennikarstwo śledcze” pojawia się w Kodeksie Etyki Dziennikarskiej Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich.<sup>2</sup> Art. 5 tegoż kodeksu definiuje dziennikarstwo śledcze jako wyjątek od zakazu posługiwania się metodami sprzecznymi z prawem i nagannymi etycznie przy zbieraniu i opracowywaniu materiałów (chodzi tu głównie o problematykę związaną z działalnością tzw. paparazzi, problematykę naruszania zakazu naruszania miru domowego (art. 193 kk.), przywłaszczenia funkcji (art. 227 kk.), publicznego rozpowszechniania wiadomości z postępowania przygotowawczego lub rozpraw sądowych, prowadzonych z wyłączeniem jawności (art. 241 kk.), nielegalnego uzyskiwania informacji (art. 267 kk.), kwestię podsłuchu oraz prowokacji dziennikarskiej).

Jednym słowem, dziennikarstwo śledcze oznacza tropienie w imię dobra publicznego – za wiedzą i zgodą przełożonych – zbrodni, korupcji czy nadużycia władzy (art. II pkt 5 DKO SDP). W uzasadnionych

- 1 Zob. np. J. Sobczak, *Dziennikarz–sprawozdawca sądowy. Prawa i obowiązki*, Warszawa 2000; E. Czarny–Drożdziejko, *Dziennikarskie dochodzenie prawdy a przestępstwo zniesławienia w środkach masowego komunikowania*, Kraków 2005; K. Wolny–Zmorzyński, *Między odpowiedzialnością a sensacją: dziennikarstwo i edukacja na przełomie wieków*, [red.] K. Wolny–Zmorzyński, M. Wrońska, W. Furman, Rzeszów 2006; B. Michalski, *Podstawowe problemy prawa prasowego*, Warszawa 1998.
- 2 Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich powstało w roku 1951, w miejsce Związku Zawodowego Dziennikarzy RP, które kontynuowało tradycje okresu przedwojennego. Po ogłoszeniu stanu wojennego w 1981 r. SDP zostało bezprawnie rozwiązane i w 1982 r. zdelegalizowane. Do 1982 r. stowarzyszenie było jedyną, powszechną organizacją środowiska dziennikarskiego w Polsce. W 1989 r. stowarzyszenie odzyskało możliwość legalnego działania. SDP jest członkiem Konferencji Mediów Polskich. Reprezentowane są w niej organizacje dziennikarzy, wydawców prasy, nadawców radiowych i telewizyjnych.

okolicznościach, działania w zakresie dziennikarstwa śledczego mogą nawet naruszać prywatność i sferę intymną – także osób publicznych (art. II pkt 6 DKO SDP).

Z powyższego wynika bardzo niepokojąca konstatacja, że dziennikarzowi śledczemu wolno właściwie wszystko. W tym miejscu wszakże należy przywołać art. 10 i art. 12 ust. 1 prawa prasowego z 1982 r.,<sup>3</sup> zgodnie z którymi, dziennikarzowi wolno działać jedynie w granicach wyznaczonych przez prawo, etykę zawodową i zgodnie z zasadami współżycia społecznego.<sup>4</sup> Dziennikarz ma działać w obiektywnie uzasadnionym interesie społecznym lub prywatnym oraz zachować szczególną staranność i rzetelność przy wykonywaniu zawodu.<sup>5</sup>

Podstawową funkcją środków masowego przekazu jest dostarczanie informacji o wydarzeniach i sytuacji w kraju i na świecie, wyjaśnianie oraz komentowanie znaczenia i sensu wydarzeń i informacji, popieranie ustalonych norm i autorytetów, oraz „tworzenie” *consensusu* społecznego i politycznego. To właśnie mass media mają istotny wpływ na kształt świadomości i kultury prawnej społeczeństwa. Spełniają one również bardzo ważną funkcję kontrolną trzech innych władz: ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej. Zatem dziennikarskie prawo do informacji, którego treścią jest uprawnienie dotyczące zbierania i przekazywania informacji, posiada fundamentalne znaczenie dla działalności dziennikarzy, ale realizacja tego prawa napotyka często różnorodne bariery prasowe i pozaprasowe.

Problematyka śledztwa dziennikarskiego znajduje się w zainteresowaniu prawa karnego procesowego, przede wszystkim w zakresie ujawniania popełnienia przestępstwa lub wykrycia sprawcy (art. 304

3 Ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r. – o prawie prasowym, (Dz.U. Nr 5, poz. 24, ze zm.).

4 Zob. również Kartę etyczną mediów opracowaną z inicjatywy Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich i podpisaną w dniu 29 marca 1995 r. przez wszystkie organizacje reprezentujące środowisko dziennikarzy polskich, wydawców oraz producentów i nadawców, Dziennikarski Kodeks Obyczajowy Stowarzyszenia Dziennikarzy Rzeczypospolitej Polskiej, Zasady etyki dziennikarskiej w Telewizji Polskiej S.A.

5 Zob. kontrowersyjny wyrok Sądu Najwyższego z 14 maja 2003 r., I CKN 463/2001, OSP 2004, nr 2, poz. 22 i jego tezę: Jeżeli dziennikarz, działając w obronie interesu społecznie uzasadnionego, zachował szczególną staranność i rzetelność przy zbieraniu i wykorzystywaniu materiału prasowego (art. 12 ust. 1 pkt 1 prawa prasowego), jego opublikowanie nie jest działaniem bezprawnym (art. 24 § 1 kc.) także wtedy, gdy okaże się, że materiał ten zawiera informacje nieprawdziwe.

kpk. – społeczny i prawny obowiązek zawiadomienia o przestępstwie), w zakresie publikowania informacji o przestępstwie (chodzi tu przede wszystkim o zagrożenie odpowiedzialności karnej w trybie art. 212 i 241 § 1 kk. oraz odpowiedzialności cywilnej w trybie art. 23 i 24 kc. – powództwo o ochronę dóbr osobistych) oraz w zakresie znaczenia „dowodów dziennikarskich” w postępowaniu karnym i możliwości ich wykorzystania w procesie. W tym miejscu należy zwrócić również uwagę na kwestię zbieżności czasowej tzw. śledztwa dziennikarskiego oraz postępowania karnego. Uprawnienia i obowiązki dziennikarza śledczego dotyczące zbierania i publikowania informacji o przestępstwie, jak również przesłanki odpowiedzialności karnej i cywilnej zależą przede wszystkim od etapu postępowania karnego.

Zatem, jeżeli chodzi o obowiązek dziennikarza śledczego zawiadomienia o popełnionym przestępstwie, nad którym on pracuje, a ściągany z urzędu, to jest on taki sam, jak dla każdego innego obywatela RP, czyli społeczny i niezagrożony żadnymi sankcjami prawnymi. Natomiast niezwykle charakterystyczna jest forma takiego zawiadomienia. Dziennikarz najczęściej dokonuje bowiem zawiadomienia publikując swoje materiały. Przed wszczęciem postępowania przygotowawczego może on opublikować wszystkie zdobyte informacje wraz ze wszystkimi okolicznościami i nazwiskami osób, które uważa za sprawców. Granicę w ilości i jakości opublikowanych informacji stanowić będzie z jednej strony konkurencja i walka o odbiorcę, z drugiej zaś strony odpowiedzialność karna za pomówienie lub zniewagę (art. 212 i 216 kk.) albo cywilna za naruszenie dóbr osobistych (art. 23 i 24 kc.). Może to być również odpowiedzialność za niezawiadomienie o ściśle określonych przestępstwach, czyli odpowiedzialność za przestępstwo określone w art. 240 kk., który to artykuł statuuje obowiązek zawiadomienia o ściśle określonym przestępstwie (art. 118, 127, 128, 130, 134, 140, 148, 163, 166, 252 kk.), zagrożony sankcją karną – karą pozbawienia wolności do lat 3. Chodzi tu o każdą wiarygodną wiadomość. Fałszywe zawiadomienie o przestępstwie, którego nie popełniono, stanowi natomiast przestępstwo z art. 238 kk. Ów prawny obowiązek zawiadomienia o przestępstwie dotyczy dziennikarzy na mocy, przede wszystkim art. 240 kk. i art. 16 prawa prasowego w związku z art. 12 § 1 przepisów wprowadzających kk. oraz art. 180 § 4 kpk.

Z kolei zupełnie inaczej wygląda sytuacja zbierania i publikowania informacji o przestępstwie, gdy już został wszczęty proces karny, postępowanie przygotowawcze. W postępowaniu przygotowawczym dominuje zasada śledcza, czyli działalność organów procesowych z urzędu. Stąd też dostęp do informacji jest tu ograniczony. Na marginesie należy dodać, iż dziennikarskie prawo do informacji nie ma charakteru bezwzględnego. Zgodnie z art. 3a prawa prasowego z 1984 r., prawo dostępu do informacji publicznych ma być, co do zasady, realizowane na podstawie przepisów ustawy o dostępie do informacji publicznej z 2001 r.<sup>6</sup> I o ile art. 5 ust. 1 prawa prasowego zawiera generalną zasadę, iż każdy obywatel, zgodnie z zasadą wolności słowa i prawem do krytyki, może udzielać informacji prasie, o tyle osoby i instytucje enumeratywnie wymienione w art. 4 i art. 11 prawa prasowego (np. zgodnie z art. 4, władza publiczna, a zatem ustawodawcza, wykonawcza i sądownicza) mają obowiązek udzielania informacji, czyli obowiązek kontaktów z prasą. Przykry lub nie, ale ustawowy. Niestety, ów ustawowy obowiązek, gwarantujący dziennikarzom dopływ informacji, zostaje ograniczony, gdy w materiałach postępowania przygotowawczego pojawiają się np. tajemnice państwowe czy służbowe. Ograniczenie informacji uzasadnione zostaje w takim wypadku koniecznością ochrony tajemnicy państwowej lub służbowej. Reżim prawny, ochrona i postępowanie z informacjami zawierającymi tajemnice państwowe lub służbowe zostały szczegółowo uregulowane w ustawie o ochronie informacji niejawnych z 1999 r.<sup>7</sup> Art. 3 tejże ustawy, wyklucza w zasadzie możliwość przekazywania informacji niejawnych dziennikarzom. W zasadzie, gdyż np. zgodnie z art. 14 ust. 5 prawa prasowego, samo przekazywanie tajemnicy służbowej zaprzyjaźnionemu dziennikarzowi nie jest zakazane. Wykluczona jest natomiast ich publikacja, ale oczywiście jest, że dziennikarz chce uzyskać informacje nie po to, aby zachować je w tajemnicy, ale po to, by je rozpowszechnić. Materiały zawierające tajemnicę służbową nie mogą być publikowane, ale mogą pomóc w dotarciu w inny sposób do informacji, które już mogą być publikowane. Jak pokazuje „polska rzeczywistość” jest to praktyka na-

6 Ustawa z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej, (Dz.U. Nr 112, poz. 1198, ze zm.)

7 Ustawa z dnia 22 stycznia 1999 r. o ochronie informacji niejawnych, (Dz.U. Nr 11, poz. 95, ze zm.).

der powszechna. Nie zastosowanie się do zakazu art. 14 ust. 5 prawa prasowego, skutkuje naruszeniem art. 49 prawa prasowego lub przestępstwem z art. 241 § 1 (przestępstwo bezprawnego rozpowszechniania wiadomości z postępowania przygotowawczego) i § 2 (przestępstwo bezprawnego rozpowszechniania wiadomości z niejawnej rozprawy sądowej) kk. lub art. 265 kk. (przestępstwo ujawnienia tajemnicy państwowej), art. 266 § 1 i § 2 kk. (przestępstwo ujawnienia innej tajemnicy). Należy zaznaczyć, że sankcje karne zawarte w Kodeksie karnym z 1997 r. są wyższe. Wymienione przykładowo przepisy art. 241, 265, 266 kk. stanowią bezwzględny zakaz publikacji i dotyczą wszelkich informacji, których opublikowanie stanowiłoby czyn przestępny w rozumieniu tych przepisów.

W swojej uchwale z dnia 21 czerwca 1983 r.<sup>8</sup> Sąd Najwyższy stwierdził, że przewidziany w art. 241 kk. zakaz nie dotyczy ani samego faktu popełnienia przestępstwa, ani faktu prowadzenia postępowania przygotowawczego. Obejmuje bowiem wyłącznie wiadomości z postępowania przygotowawczego, to znaczy fakty i oceny mające związek z przedmiotem postępowania karnego. Sąd Najwyższy stwierdził, że zakaz ten nie dotyczy także komunikatów urzędowych wydanych przez upoważnione do tego organy.

Formą dotarcia do informacji przez dziennikarza może być również forma udzielenia informacji przez organ postępowania przygotowawczego, poprzez udostępnienie dziennikarzowi akt sprawy. Jeżeli więc udostępnienie akt sprawy, na etapie postępowania przygotowawczego, jest formą udzielenia informacji przez organ postępowania przygotowawczego, to odbywa się to w trybie art. 156 § 5 kk. Zgodnie z § 67 Regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury<sup>9</sup> prokuratorzy współdziałają z prasą w zakresie upowszechniania informacji służących umacnianiu praworządności oraz urzeczywistniania zasad jawności życia publicznego i kontroli społecznej oraz przeciwdziałania negatywnym zjawiskom życia społecznego. Takie współdziałanie z prasą prokuratorzy realizują

8 Uchwale SN z dnia 21 czerwca 1983 VI KZP 7/83, OSNKW 1983, nr 12, poz. 95.

9 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 11 kwietnia 1992 r. – Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury, (Dz.U. Nr 38, poz. 163, ze zm.).

przez przekazywanie informacji dotyczących działalności prokuratury, ze szczególnym uwzględnieniem spraw poruszających opinię społeczną oraz poprzez konferencje prasowe, wywiady i publikacje o tematyce społeczno–prawnej. Z drugiej strony relacje dziennikarza o czynach przestępczych i zachowaniach antyspołecznych nie powinny też ułatwiać ich naśladowania (art. 8 ust. 1 Zasad Etyki Dziennikarskiej w TVP S.A.).

W tym miejscu należy zwrócić szczególną uwagę na fakt, iż udzielenie informacji w tej formie nie oznacza automatycznie prawa do jej publikacji. Prokurator może bowiem zastrzec możliwość publikacji pewnych informacji. Ponadto udostępnione informacje nie mogą naruszać chronionych prawem dóbr osobistych uczestników postępowania karnego, ani szkodzić interesowi wymiaru sprawiedliwości na etapie postępowania przygotowawczego (§ 69 regulaminu), np. wypowiadając opinię co do winy przed wydaniem orzeczenia w I instancji. Każda zatem próba ominięcia takich ograniczeń będzie skutkowałą naruszeniem zakazu zawartego w przepisie art. 241 § 1 kk. i w związku z tym odpowiedzialnością karną.

Relacjonując przebieg postępowania przygotowawczego (co stanowi dziennikarskie prawo do sprawozdawczości) dziennikarz – sprawozdawca nie może, przed wydaniem orzeczenia w I instancji, wypowiadać opinii co do sposobu rozstrzygnięcia danej sprawy (zob. art. 13 ust. 1 prawa prasowego oraz art. 8 ust. 3 Zasad etyki dziennikarskiej w TVP S.A.). Natomiast w interesie osób uczestniczących w postępowaniu przygotowawczym wprowadzone zostały ograniczenia przekazu takich informacji (np. w art. 13 ust. 2 prawa prasowego, tak też art. 8 ust. 2 zasad etyki dziennikarskiej) zabraniające:

1. Publikowania danych osobowych i wizerunków osób, przeciwko którym toczy się postępowanie przygotowawcze, chyba że dziennikarz, gdy przemawia za tym ważny interes społeczny, uzyska zgodę prokuratora (Dysponentem danych osobowych i wizerunku podejrzanych i oskarżonych jest prokurator.);
2. Publikowania danych osobowych i wizerunków świadków i pokrzywdzonych, jeśli nie wyrażą na to zgody (dysponentem da-

nych osobowych i wizerunku świadków i pokrzywdzonych są te osoby).

Wspomniany art. 13 ust. 2 prawa prasowego nie zawiera wszakże sankcji, zatem ochrona prawna przysługuje jedynie w drodze procesu cywilnego o naruszenie dóbr osobistych albo na podstawie ustawy o ochronie danych osobowych<sup>10</sup>.

Kolejną ważną kwestią z punktu widzenia śledztwa dziennikarskiego, a jednocześnie wymagającą prawnej oceny, jest kwestia tzw. „dowodów dziennikarskich”. Już na samym początku stwierdzić należy, że zbieranie, zabezpieczanie i utrwalanie dowodów należy do organów procesowych, które są obowiązane do wszczęcia i przeprowadzenia postępowania przygotowawczego, jeżeli zachodzi uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa (art. 303 i 10 kpk.). Prawo prasowe nie reguluje ani sposobu, ani środków wykorzystania przez dziennikarstwo śledcze. Zatem dziennikarza śledczego wyjaśniającego i opisującego swoje sprawy w zakresie zdobywania, docierania i gromadzenia dowodów, należy traktować tak, jak każdego innego obywatela i jego prywatne dowody.

Polskie prawo karne dopuszcza w trybie art. 393 kpk., wszakże w ograniczonym zakresie, „dokumenty prywatne” jako dowody w procesach karnych. Przepis § 3 tegoż artykułu zezwala na odczytywanie dokumentów prywatnych, w szczególności publikacji, listów i notatek, powstałych poza postępowaniem karnym i nie dla jego celów, a więc wszelkich oświadczeń pisemnych, przeznaczonych dla różnych, tak legalnych, jak i nielegalnych celów, mających wszakże znaczenie dla sprawy.

Zgodnie z zasadą wolności słowa i prawem do krytyki każdy obywatel może udzielać wszelkich informacji dziennikarzom. Dziennikarze mają też prawo poszukiwania źródeł informacji, dowodów rzeczowych oraz dokumentów, także jako osoby prywatne i w sposób nieformalny. Wówczas taką dziennikarską wiadomość należy traktować jak dostarczanie przez dziennikarza informacji o dowodach. Niewątpliwie najbardziej efektywną i skuteczną formą poszukiwania do-

---

10 Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych, (Dz.U. Nr 101, poz. 926).

wodów jest „prowokacja dziennikarska”, ale o tym traktuje już inne konferencyjne wystąpienie. W związku z tym chciałabym jedynie podkreślić, że prowadząc śledztwo dziennikarskie, dziennikarz ma również określone obowiązki zawarte w ustawie z 1984 r. – Prawo prasowe oraz w kodeksach etycznych. Zgodnie z tymi przepisami dziennikarz jest zobowiązany działać zawsze zgodnie z etyką zawodową i zasadami współżycia społecznego w granicach określonych przepisami obowiązującego prawa. Tytułem przykładu wspomnieć należy o deklaracji zawartej w Karcie etycznej mediów z 1995 r., a dotyczącej zasad, które obowiązują w pracy dziennikarskiej. Zgodnie z zasadą prawdy dziennikarz ma dokładać wszelkich starań, aby przekazywane informacje były zgodne z prawdą, aby sumiennie i bez zniekształceń relacjonować fakty w ich właściwym kontekście, a w razie rozpowszechnienia błędnej informacji niezwłocznie dokonać sprostowania. Natomiast zgodnie z zasadą uczciwości dziennikarz ma działać w zgodzie z własnym sumieniem, ale i dobrem odbiorcy. Ma nie ulegać wpływowi, być nieprzekupny. Ma mieć odwagę odmówić działania niezgodnego ze swoimi przekonaniem. Z kolei, według zasady obiektywizmu dziennikarz powinien przedstawiać rzeczywistość niezależnie od swoich poglądów, rzetelnie relacjonując różne punkty widzenia.

Działając w obiektywnie uzasadnionym interesie społecznym lub prywatnym, dziennikarz ma zachować szczególną staranność i rzetelność przy wykonywaniu swojego zawodu. Zwłaszcza sprawdzić zgodność z prawdą uzyskanych informacji lub podać ich źródło. Podstawowym obowiązkiem jest głoszenie prawdy obiektywnej, a nie subiektywnej danego dziennikarza. Jego wypowiedź ma umożliwić odbiorcom odróżnienie faktów od opinii i poglądów. A to z kolei nie dopuszcza wszelkiego rodzaju manipulacji, koloryzowania, fragmentaryczności publikowanych informacji, zastępowania części faktograficznej subiektywnym komentarzem, przesadą. Podstawowe prawa odbiorców są bowiem nadrzędne wobec interesów dziennikarza i ich redakcji. Ponadto to oni ponoszą odpowiedzialność za treść i formę przekazu i wynikające z tego konsekwencje.

Stanowczo podkreślić należy, że żadne zapisy regulaminowe nie mogą być sprzeczne z obowiązującymi przepisami prawa. W sytuacji, gdy etyka rozmija się z prawem, jak np. w podstawowym dla po-



ruszanej tu problematyki art. 5 Kodeksu Etyki Dziennikarskiej SDP, dziennikarz śledczy musi mieć świadomość, że powoływanie się na ten przepis „obyczajowy” nie uchroni go przed odpowiedzialnością karną lub cywilną. Może być jedynie wzięte przez sąd pod uwagę przy wymiarze kary. W moim głębokim przekonaniu, śledztwo dziennikarskie prowadzone przy użyciu metod i środków właściwych dla służb specjalnych (podśluch, ukryta kamera, prowokacja, kamuflaż, wprowadzenie w błąd rozmówców), w myśl zasady „cel uświęca środki”, nie ma nic wspólnego z rzetelnym dziennikarstwem. Dobrem publicznym jest właśnie, między innymi poszanowanie istniejącego prawa przez wszystkich obywateli, a dziennikarze, szczególnie śledczy, nie mogą stawiać się ponad tym prawem.

Kolejnym ważnym obowiązkiem dziennikarzy śledczych jest ochrona cudzych dóbr osobistych (np. zaszyfrowywanie postaci, ostrożne posługiwanie się zdjęciami osób zmarłych, ochrona nieletnich przed demoralizacją) oraz ochrona informatorów działających w dobrej wierze i innych osób, które okazują dziennikarzom zaufanie (art. 12 ust. 1 pkt. 2 prawa prasowego – tajemnica dziennikarska).

Podsumowując, stwierdzić należy, że śledztwo dziennikarskie powinno być utożsamiane z rzetelnym dziennikarstwem, z poszanowaniem niezbywalnego prawa człowieka do prawdy. Cechą charakterystyczną zaś ma być dociekliwość dziennikarza i jego umiejętność docierania do praktycznie niedostępnych źródeł informacji. W procesie zdobywania i ujawniania informacji, dziennikarz ma działać w granicach prawa, zgodnie z etyką zawodową i zasadami współżycia społecznego. „Tropiąc” w imię dobra publicznego, ale i dobra pojedynczego człowieka, dziennikarz śledczy nie może właśnie tych dóbr naruszać. Ma obowiązek poszanowania ludzkiej godności, a szczególnie prywatności i dobrego imienia. I pomimo tego, że żyjemy w epoce mass mediów, polskie prawo nie może iść w kierunku tworzenia np. kontratypów prowokacji dziennikarskiej. Powinno natomiast w sytuacjach konfliktowych, po rozważeniu takich kwestii, jak: prawo społeczeństwa do informacji o negatywnych zjawiskach, interes publiczny, metody działania i użyte środki oraz skala przestępstwa, korzystać z możliwości umorzenia postępowania z powodu znikomej szkodliwości dziennikarskiego czynu.